

KURJER WARSZAWSKI



Czwartek.

Dnia 6/18 Marca. — Rok 1852.

№ 75.

Jutro, Śgo Józefa Oblu: N. MARJI P.

Donoszą z *Wiednia* pod dniem 12 b. m.: Dziś o godzinie 5^{3/4}, przybyć raczyli do naszej stolicy JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ; w banhofie kolei żelaznej północnej, przyjmowali JJ. CC. WW.: Poseł CESARSKO-Rossyjski J. E. Baron v. *Meyendorff*, i J. E. Hrabia *Grünne*, Jenerał-Adjutant Cesarza Jmci *Austrjackiego*. JJ. CC. WW. udali się wprost z banhofu do pałacu ambasady CESARSKO-Rossyjskiej, gdzie stała straż honorowa z kompaniji grenadierów z sztandarem i kapelą. Jutro na cześć JJ. CC. WW. wielka parada na *glacis*; cały 9ty korpus wzmocniony jazdą i artylerją z okolicy, wystąpi; w 1ej linii stanie 10 bataljonów piechoty dywizji Arcy-Xięcia *Zygmunta*, przez niego dowodzone; w 2ej linii 11 bataljonów dywizji Feldmarszałka-Porucznika *Reicht*; w 3ej dywizjony jazdy w massach; w 4ej artylerja.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, przypada doroczna Uroczystość Śgo JÓZEFA Oblubieńca N. MARJI Panny. Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Processjami i Kazaniami na Summie i Nieszporach.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY II kl.; Rotmistrza *Dąbskiego*, z osad wojskowych Gubernji *Kijowskiej* i *Podolskiej*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA II kl.; P. Kajetana *Filangieri* Xięcia *de Cardinale*, Szambelana Dworu N. Króla Jmci *Obojga-Sycylji*.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, otrzymują rangę: Rady Kollegjalnego: p. o. Assesorów Naczelników Wydziałów w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Krukowski* i *Wolk*. — Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancelarii Przybocznej Namiestnika, mianowany, Obywatel Gub: *Lubelskiej*, *Eugenjusz Załuski*, Nadedatowym Urzędnikiem do pisma. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany, Referent Wydziału Administracji Ogólnej w Kom: R. S. W. i D., Radea Dworu *Rafał Teodor Brzozowski*, p. o. Naczelnika Sekcji w tymże Wydziale. — W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: p. o. Naczelnika Archiwum, Radea Dworu *Alexander Kawecki*, p. o. Nadkontrolera Naczelnika Sekcji; p. o. Kontrolera *Eligjusz-Bolesław Brzozowski*, p. o. Naczelnika Archiwum; p. o. Młodszego Kontrolera, Radea Honorowy *Józef Stupnicki*, p. o. Kontrolera, i p. o. Starszego Pomocnika Kontrolera, Sekretarz Gub: *Teodor Samojłowicz*, p. o. Młodszego Kontrolera. — Przez Rozporządzenia Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Komissarz leśny Wydziału dóbr i lasów w Kom: Rządowej, Assesor Kolleg: *Franc: Czaplicki*, i Referent tegoż Wydziału, *Sebastjan Wolniewicz*, p. o. Urzędników do szczególnych poruczeń w służbie leśnej; Assesor Nadle-

śny w Rządzie Gub: *Warszawsz.*; Assesor Kolleg: *Karol Dunin*, p. o. Referenta w Oddziale lasów w Kom: Rządowej; Nadleśniczy Leśnictwa *Warszawa*, Bartło: *Siatecki*, p. o. Assesora Nadleśnego w Rządzie Gub: *Warszawsz.*; Sekretarz leśny w Rządzie Gub: *Radomsz.*, *Antoni Aulejtner*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa *Warszawa*; *Thumacz* w Rządzie Gub: *Lubelskim*, Radea Honoroz.; *Piotr Polubiński*, p. o. Sekretarza Sekcji dóbr i lasów w tymże Rządzie Gub.; Sekretarz w Biurze Administracji Rządowoz: *tabacznym*, *Piotr Neumann*. p. o. Magazyniera fabryki głównej *tabak* w *Sielcach*; Kontroler Młodszy Biura teje Administracji, *Karol-Wil: Sattler*, p. o. Kontrolera Składu *tabak* w *Radomiu*; Kontroler Składu *tabak* w *Radomiu*, *Win: Galicki*, p. o. Sekretarza w Biurze teje Administracji; Magazynier fabryki *tabak* w *Krośniewicach*, *Karol Czajkowski*, p. o. Kontrolera teje fabryki, i Kontroler Składu *tabak* w *Płocku*, *Kwiryn Wasniewski*, p. o. Magazyniera fabryki *tabak* w *Krośniewicach*.

Rada Administracyjna, udzieliła *Adamowi Nowickiemu*, który kształcił się w Architekturze w *Petersburgskiej* CESARSKIEJ Akademji Sztuk Pięknych, i otrzymał stopień nieklassowego artysty, patent na stopień wolno-praktykującego Budowniczego klasy IIIej.

Ober-Policmajster m. *Warszawy*, wezwał wszystkich właścicieli *dorożek*, *remiz* i *omnibusów*, wysyłanych na najem, ażeby najdalej do dnia 23/25 b. m. włącznie, zgłosili się po nowe numera i konsensa na rok bieżący ustanowione, i wnieśli od tego procederu opłatę do kasy miejskiej; w przeciwnym razie, sami sobie winę przypiszą, gdy zaraz po oznaczonym terminie, wszystkie *dorożki*, *remizy* i *omnibusy*, w nowe konsensa i numera nie opatrzone, przytrzymane zostaną, i postąpieniem z niemi będzie stosownie do przepisów.

Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał *Teodora Mińkowskiego*, stałego mieszkańca m. *Warszawy*, który w 1847 roku za paszportem rocznym do *Gdańska* i *Londynu* w interesach handlowych wydanym, wydził się, i dotąd pomimo odmówienia mu prolongacji paszportu nie wrócił, a obecnie w *W. X. Parzańskiem* ma przebywać; ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego, i bytaość swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 kodexu karnego.

Pojutrze, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitym Śgo JANA, odprawione zostaną Nabożeństwa żałobne za pokój dusz zmarłych Członków teje Archi-Konfraternji, a mianowicie: o godzinie 9tej z rana, za ś. p. *Józefa Makowskiego*, i o godzinie 10tej, za ś. p. *Józefa Hübsch*; na które, pozostałe Familje, Przyjaciół i Znajomych, niniejszem zaprasza się.

Jutro, jako w 3cią rocznicę zgonu ś. p. *Józefa Bonfils*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo

KRZYŻA, o godz: 10tej z rana; na które, pozostali Rodzice wraz z Rodzeństwem, Krewnych i Przyjaciół, zapraszają.

Jan Rytwiński, Obywatel, po krótkiej i ciężkiej słałości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 63, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zwłoki ś. p. JO. Klementyny z Xiążąt Czartoryskich Kieżnej *Sanguzkowej*, mają być przewiezione z *Tarnowa* (w *Galicji*), gdzie zmarła, do *Slawuty* (w Guber: *Wołyńskiej*), dla pogrzebania obok zwłok męża ś. p. Xcia Eustachego *Sanguzki*.

Doszła tu smutna wiadomość, że w końcu z. m. umarła we *Lwowie*, w kwiecie wieku, bo przeżywszy lat 22, ś. p. Malwina *Cywińska*, Córka Właściciela dóbr ziemskich.

Znaczniejsze wygrane *Obligacji Udziałowych*, z pożyczki 42-miljonowej, wczoraj losem wyciągnięte: Na złp. 16,000, Nr 132,475. Na złp. 6,000, Nr 34,834. Na złp. 4,000, Nr 79,603. Po złp. 2,500: Nra 20,050, 62,558 i 108,748. Po złp. 2,000: Nra 3,343; 9,653; 18,812; 28,976; 50,779; 61,835; 63,741; 95,323; 95,975 i 130,923.

Nr 6 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły: PP. *Sokolowa*, *Gosławskiego*, odcinek, i doniesienia o nowych dziełach lekarskich. Ale mówiąc o medycynie, niemożemy pominąć wspomnienia o świeżym w niej wynalazku, a jakim są *bańki z kauczuku*. Dotąd bowiem znane były powszechnie *bańki szklanne*; obecnie P. *Blatin*, zastosował *kauczuk wulkanizowany* do robienia *baniek*, które niepotrzebują żadnego pomocniczego narzędzia. *Bańkę* takową stanowi połowa kuli *kauczukowej*, którą przed przystawieniem ścisną się paleami i przykładają otworem do skóry; puszczając nacisk, ściany półkuli same się rozchodzą, mocno przyczepiają i naciągają. Dla odjęcia zaś, należy tylko zzewnątrz ścisnąć. *Bańki* takowe są lekkie, wygodne, i niełamają się, a będąc przytem tanie, spodziewać się należy że przedko upowszechnią się i u nas.

Cóż to za ilość starych skorup od garnków, to z popiołem, to z piaskiem, to z gruzem i t. p., rozbiło się wczoraj o mury, a raczej o okiennice i drzwiomów w *Warszawie*, a zapewne i na prowincji. Był to bowiem dzień zwany *półpościem*, a przypomnieniem tego *półpościa*, było właśnie to wybijanie *garnkami*, które dawny zwyczaj, aż dotąd przechował. Nie obyło się także i bez katastrofy, a było to w *Rynku Staro-Miasta*, kiedy właśnie jakiś *gamin*, wyleciawszy z sieni z nabita popiołem skorupa, aby sąsiadowi uciąć kuranta w okno, zamiast w takowe, urznął w jakiegoś przechodnia, i trafiwszy mu w kapelusze, zrzucił takowy z głowy, a popiołem zasypał mu oczy. Za nim przeto, odurzony tą kontuzją przechodzień przyszedł do siebie, już *gamin* drapał, poświstując sobie i naśmiewając się z figla. Było także i nie mało strachu, przy pekaniu tych skorup, a wszystko to na cześć i pamiątkę *półpościa*.

Ileż to jutro rozpierzchnie się biletów wieszających, ile ust zabrzmi różno-rodnymi życzeniami? ile ułoży się miłych wieczorków? bo jutro to dzień Śgo JÓZEFA, a Solenizantów tak wiele!

Więc by nie dać się wyprzedzić,
Kurjer jeszcze w przed-dzień spieszy,
By wygłosić, wypowiedzieć,
Jaki rad jest, jak się cieszy,
Że mu łaska *kalendarza*,
Do życzenia porę zdarza.

Ktokolwiek wszakże z szanownych Czytelników, cofnie się pamięcią o rok temu, ten przypomni sobie, że z okoliczności dnia tego, rozpoczęliśmy życzenia nasze od uczczenia Nestora wszystkich *Józefów*, to jest naszego Mistrza Muzyki, Rektora *Elsnera*, którego zasługami słusznie kraj nasz chlubi się. I dziś przeto błogostawiając tej chwili, w której znowu doczekawszy 33-letniego obchodu imienia tego Męża, możemy ponieść mu życzenia nasze; śpieszymy chętnie z objawem takowych, w imieniu wszystkich współziomków naszych. A wypłaćwszy tym sposobem dług nasz i oddawszy choć w części hołd prawdziwej zasłudze, zwracamy się do innych zacnych imienników:

Niech Wam zatem *Józefowie*,
I *Józefy* strojne w wdzięki,
Ciagle kwitnie czerstwe zdrowie;
A z *Fortuny* hojnej reki,
Odbierając wciąż dostatek,
Życie sobie ze 100 latek!
Również wasze pacholeta,
Józefinki, Józefieta. —

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od G. rs. 1; od M. K. rs. 1; od A. D. rs. 1, i od A. W. kop. 30, na światło przed statuą MATRI BOZKIEJ, wniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Zaś od A. D. rs. 2 dla *Józefa Wysockiego* b. Introligatora, ociemniałego, i rs. 1 dla brga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*, aby westchnęli do BOGA za pomyślność młodego *Władzia*. — Od M. K. rs. 1 dla tychże brga sierot, i rs. 1 dla powyższego *Józefa Wysockiego*.

Zeszyty 13 i 14ty kończące dzieło p. t. *Świat zastosowany do pojęcia młodzieży*, wyszły z druku. Exemplarzy kompletnych tego dzieła, przyozdobionego 250 rycinami, nabyć można w księgarni Szkół publicznych *J. Glüshberga*, ulica Miodowa Nr. 482, tudzież wypisać przez wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe w Królestwie. Osoby zaś w Cesarstwie zamieszkałe, życzące posiadać to dzieło, zechcą do ceny za takowe rs. 4. k. 50, dołączyć za przesyłkę kop. 50, czyli razem rs. 5, a odbiorą exemplarze *franco* w miejscu, które wskazać raczą. Obszerniejsze zdanie o użyteczności tego dzieła, przeczytać można w 3ch pismach krajowych, z r. 1851, mianowicie w *Pamiętniku Religijno-Moralnym* t. XXI, w *Bibliotece Warszawskiej* t. II z m. Maja, i w *Gazecie Warszawskiej* Nr 79.

Onegdaj, na lodach rzeki *Wisły* wprost domu Nr 2948, dostrzeżono dziecię płci męskiej nieżywe, około trzech miesięcy mieć mogące. Zwłoki tegoż do zejścia Sądu zabezpieczono.

Skład fabryczny pod firmą *H. Letronne i Komp*: przy ulicy *Miodowej*, w odwołaniu się do ogłoszenia w *Ku-*

rjerze Nro 69, powtórnie wzywa Posiadaczy akcji tego przedsiębiorstwa, aby z temż zgłosili się do P. *Kohen*, dla odebrania kapitału za akcje wylosowane.

Nakładem M. *Rodzina*, Xięgarza przy ulicy Przechodniej Nro 797, w domu *Gluszyńskich*, wkrótce opuści prasę drukarską Powieść, pod tytułem: *Masha Stalowa*, w czterech tomach, na pięknym welinowym papierze; przez Pana *Anné* oryginalnie w języku francuzkim napisana, a na polski pięknie i poprawnie przetłumaczona, obejmuje czasy trwania Rycerzy niewidzialnych w *Anglii*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Cudzoziemczyzna*, *Wszyscy*, i oddzielnie PP. *Rychter* i *Panczykowski*; po Parodji *Wojtuś*, Pan *Chomiński* 2 kroć.

W następujących miejscach Królestwa były pożary: We wsi *Wypychy*, powiecie Pułuskim, gdzie spłonęła owczarnia wraz z całym inwentarzem w niej znajdującym się, który składał się z 340tu sztuk *owiec*, 4ch *tryków* i tyłuż *koni*; i we wsi *Kolacinie*, pow: Rawskim, gdzie spaliła się także owczarnia i 785 sztuk *owiec* w niej znajdujących się. Przyczyna pożaru niewydłiedzona.

Wiadomo, że między *Krakowem* a *Lwowem*, istnieje związek telegrafem elektrycznym. Dowiedziawszy się o tem *Apolinary Kątski*, po przybyciu swoim w zeszłym miesiącu z *Bukarestu* do *Lwowa*, a wiedząc, że brat jego *Antoni* fortepjanista, powinien jeszcze znajdować się w *Krakowie*, udał się do biura telegraficznego *Lwowskiego*, i zapytał przez toż biuro, także biuro w *Krakowie*, o pobyt brata. Gdy mu w parę minut doniesiono, że *Antoni* jest jeszcze w *Krakowie* ale na wyjeździe z powrotem do *Berlina*, *Apolinary* kazał wezwać go do biura telegraficznego (w *Krakowie*). Tym sposobem oba bracia, którzy już dość dawno z sobą niewidzieli się, rozmawiali przez czas niejaki i uściślali się elektrycznie w przestrzeni mil czterdziestu.

ANGLJA. — Lord *Ehlington*, nowy Namiestnik *Irlandji*, z zapalem był przyjmowany w *Dublinie*. Odbył on wjazd konno, otoczony sztabem; Lady Namiestnikowa jechała w otwartym cztero-konnym powozie; za przybyciem do zamku, odbyto ceremonję przysięgi, przy czem wojska dały potrójną salwę z karabinów. — W *Cork* zamierzają w tym roku urządzić wystawę przemysłu; od roku jednak mówią o tem, ale w *Irlandji* wszystko bardzo wolno idzie, chociaż nawet wielkich pieniędzy nie potrzeba. — W ministerjum skarbu w roku zeszłym liczone tylko 95 urzędników (w 1849 roku było ich 126), a załatwiono 25,934 interesów; w ministerjum spraw zagranicznych było urzędników 44ch, a numerów zaciągniętych 31,630; w ministerjum osad 37 osób, a samych depezy wyprawiono 8,241; w ministerjum wojny 101 urzędników, załatwia 68,289 numerów; w administracji liczą ich 68 tylko. — Składki zebrane dla nieszczęśliwych z spalonego okrętu *Amazona*, wynoszą 19,180 dukatów.

AUSTRIA. *Wiedeń 13go Marca*. — Xiążę *Schwarzenberg* przyszedł do zdrowia. — Bawiący tu Władyka *Montenęgro*, w przyszłym tygodniu wyjeżdża do *Petersburga*. — W tym roku urządzą tu kompanję space-

rowe, *wiedeńsko-berlińsko-paryżkie*; czas przejeżdżki trwać ma cztery tygodnie. — Stowarzyszenie śpiewu męzkiego nazaczyło nagrody 100 dukatów w złocie, za najlepszą *Mszę* na męzkie głosy napisaną.

FRANCJA. *Paryż 12go Marca*. — Na miejsce urzędników sądowych uległych dymisji na skutek wieku podeszłego, już mianowano następców; wybór ich w ogóle opinja zatwierdza. Reorganizacja Ciała konsularnego, już ukończoną została; ogłoszenie jej tylko zwlekają, ponieważ kilku mianowanych nie przyjmuje posad w stronach zbyt odległych; usunięto prawie wszystkich Konsulów mianowanych za rządu tymczasowego. — Hr. *Walewski*, Poseł francuzki w *Londonie*, przybył tu z żoną, i czas jakiś tu zabawi. — Dziś odbył się pogrzeb Pana *Armanda Marrast*, b. Członka rządu tymczasowego, b. Prezesa *Konstytuanty*, znanego w prasie francuzkiej; osób znakomitych dość się zebrało i to nie samych republikanów; pomiędzy obecnymi uważano *Jenerała Cavaignac*, PP. *Lamartine*, *J. Favre*, etc. Mów żadnych nie było, policja podobno ich zabroniła, a ludzi w bluzach na smętarz nie puszczano. — Budżet nie będzie naznaczony dekretem, tylko Prezydent upoważni czasowo do poboru dwóch dwunastych podatków, ponieważ Ciało Prawodawcze nie załatwi się z budżetem do 1 Kwietnia, a dawny budżet w tym terminie się kończy. — Spodziewają się dekretu nadającego Prefektem i gminom więcej władzy w załatwianiu miejscowych interesów; będzie to ważny krok decentralizacyjny. — Z rozkazu Prezydenta, uwolniono bez żadnych warunków z więzienia P. *Guinard*, b. Pułkownika artylerji gwardji naro: *Paryża*. — Pogłoski o zmianie renty nie uciekły, ogłoszenie tego dekretu jest konieczne; inaczej dekret o kredycie rolnym na nie się przyda, bo przy dzisiejszej stopie renty, daleko korzystniej na nią obracać kapitały. — Otwarcie posiedzeń Senatu i Ciała Prawodawczego poprzedzone będzie wielką *Mszą* Śłą do *Ducha* Śgo, na której znajdować się będą wszystkie władze Państwa. — *Patrie* zaprzeczyła pogłosce, że Członkom Ciała Prawodawczego losem miejsca naznaczać będą; już ze 200 reprezentantów wybrało je sobie według woli. — W ratuszu robia przygotowania do nader wspaniałego balu, który odbędzie się w północy. — Zmarły *Xzę Raguzy*, był ostatnim z żyjących Marszałków Cesarstwa *Francuzkiego*. Ostatnim żyjących, z liczby 25 Xiążąt, mianowanych przez Cesarza, jest *Jenerał Dywizji Arrighi Xzę Padwy*.

WŁOCHY. — Na wyspie *Sardynji*, prowincję *Sassari*, ogłoszono w stanie oblężenia; gwardję narodową rozwiązano; spokojność na wyspie zupełnie przywróconą została; sądy śledatwo prowadzą. Mowa tronowa w całym kraju jak najlepsze zrobiła wrażenie. Izba rozpoczęła już swe prace; adres do Króla układa P. *Castelli*. — W *Rzymie* Konsystorz *Jenerałny* odbędzie się w d. 15 b. m. Dadzą na nim kapelusze *Kardynałski* jednemu *Prłatowi francuzkiemu* i trzem *włoskim*; inne mianowania odłożono. — Niema większy ruch objawia się w rekrutowaniu, spodziewają się, że wkrótce niektóre pułki zostaną skompletowane. Pogoda tak piękna w końcu karnawału, zmieniła się w deszcz i flagi nieustające.

ROZMAITOŚCI. — W Berlinie wyszło dzieło pośmier-
tne, zawczasie zmarłego Missjonarza *Gützlaff*, pod
tytułem: „*Życie Taon-Kwang Cesarza Chińskiego.*”
Dzieło to złożone z notatek pozostałych po tym uczo-
nym, zawiera wiele interesujących szczegółów doty-
czących Chin. — W Belgji i Austrii, uprawianym jest
z korzyścią gatunek konopi chińskich, zwany *tsching-
ma*; wydaje on ości daleko miększe i elastyczniejsze,
aniżeli z konopi zwyczajnych. P. *Schmidt* w Wiedniu,
zrobił z tych nici torbę myśliwską, którą ma zamiar
złożyć w ofierze Arcy-Xięciu *Ludwikowi* Austrjackie-
mu. — Sąd szeryfów w *Newcastle*, skazał niejakiego
P. *Farrage*, Doktora Medycyny, na 300 dukatów kary
i kosztu sądowe, za przyrzeczony a niedotrzymanie za
ślubienia Panny *Sary Donkin*. Skarżąca żądała 1,000
dukatów wynagrodzenia. — Podczas przedstawienia
Cykloramy, gdy ukazał się plac *Trafalgar* z pomni-
kiem *Nelsona*, jakiś naiwny młodzieniec, zapytał swe-
go towarzysza: „Czy to kolumna *Zygmunta*?” „Nie,
to pomnik *Nelsona*.” „A za cóż mu go postawiono?”
„Ba! jak można tego nie wiedzieć? za zrazy; przecie
wiesz, jak są smaczne zrazy *à la Nelson*.”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bezak Pułkow: z Ostrołęki nr 585; Biederman Daniel Pastor z Pa-
bianic; Bogdanow Urząd: przy Ambasadzie w Berlinie, z Berlina
nr 634; Fijałkowski Ign: Dok; i Tytus Oby: z Przasnysza nr 614;
Gajer Lud: właścici fabryki z Łodzi nr 550; Hilferding Rapi: z Rutna
na 625; Komar Ign: Oby: z Gub: Mobilewskiej nr 634; Nieprzecki
Jan Oby: z Osieka nr 500; Rokicki Karol Juliusz Kup: z Gdańska nr
634; Soltysk Marceli Oby: z Łomży nr 584; Skarzyński Leop: Oby:
z Lubiankowa nr 634.

Wyjechali: Bentkowski Jace: Lejt: do Lublina; Hr. Guriew Alex:
b. Rapi: do Gwardji do Austrii; Gachet Jan Baptysta Kup: do Lugdunu;
Immerwahr Lud: Kup: do Niemiec; Iżycki Konst: Oby: do Łachowa;
Hr. Myczyński Fel: Porucz: Wojsk Pruskich do Poznania.

DONIESIENIA.

PLASZCZ ciemno-szaraczkowy, na wacie, z peleryną dużą,
z sukna w dobrym gatunku, złożono do sprzedania za cenę bar-
dzo mierną w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu
Tow: Dobroczynności Nr 370.

HERBATE ze Składu Istomiasa, utrzymywaną dawniej w Pło-
cku w Sklepie mego Ojca, obecnie sprzedaje takową w mojej
Cukierni przy ulicy Grodzkiej: o czem zawiadamiam, polecając się
względem łaskawej Publiczności. — S. *Pestugi*.

W Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą, w sklepie pod
Nrem 112, u Szai Czerniakowa, dostać można **MASŁA**
świeżego niesolonego, funt po kop. 19; solonego dobrego, funt
po kop. 18½; oraz do potraw funt po kop. 16½. — Tamże do-
stać można **POWIDEL** Węgierskich funt po kop. 6½.

PLASZCZ Oficerski szaraczkowy, jedwabną podszewką
podszyty, letni, nawzrost wielki, nowiuteńki, jest do sprzedania
za rs. 25; Gitara za rs. 2½; Fortepjan mahoniowy o 6½ oktawy,
za rs. 68. — Tamże do sprzedania są Meble jesionowe jako to: 12
Krzeseł, Stół, Serwantka, Szafka do xiążek, Szafa duża, 2 Łóż-
ka, Stolik do kart, Parawan i różne sprzęty domowe; wiadomość
przy ulicy Elektoralfiej, pod Nr 747, w podwórzu w Kawiarni
po lewej ręce.

Rtoby z ndających się do WILNA, życzył sobie dla towarzy-
stwa damskiego młodej Osoby, Panny; raczy nadesłać swój adres
do domu Janascha przy placu Bankowym, na 2gie piętro, od stro-
ny ulicy Żabiej.

W dniu 18/30 Marca r. b. nastąpi wydzierżawienie na lat trzy,
dóbr **MISZEWO** w Pow: Pultuskim, pod Nowem Miastem położo-
nych. Rtoby sobie życzył z wykwalifikowanych pretendentów tej
dzierżawy, raczy się znajdować w terminie powyższym na gran-
cie, a z ofiarującym najkorzystniejsze warunki, kontrakt zawar-
tym zostanie.

W Dolinie Szwajcarskiej, jest do wynajęcia **DOMEK** Ogro-
dniczy, na letnie mieszkanie. Wiadomość u Restauratora Doliny.



Z powodu wyjazdu, są do nabycia: **RANAPA**, Krzesła
włosem wysłane, Stół jesionowy, używane; Lustro duże,
Samowar duży i Kocioł miedziany. Wiadomość w do-
mu pod Nr 384, przy ulicy Kruk-Przedm., na 3m pię-
trze o tyłu, u Szwedowskiego.

OSTRYGI świeże **HOLSZTYŃSKIE!**
nadejda jutrzejszą Pocztą, do składu Win i
Korzeni, *Ernesta Nickiego*, przy ulicy Bie-
łańskiej pod Numerem 466.

Licytacja **OBERŻY** w Łowiczu pod Nr 191 położonej, od zni-
żonego szacunku, to jest od summy rs. 3,311 k. 41, odbędzie się
dnia 12/24 Marca r. b. o godz: 4 z południa, w Wydz: 3, Tryb: Cyw:
w Warszawie. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można u An-
drzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej
pod Nr 1768 zamieszkałego.



FORTEPIAN mahoniowy z fabryki Leszczyńskie-
go, bardzo mało używany, prawie jak nowy i nad-
zwyczaj ozdobny, z pięknym glosem, jest do sprze-
dania za rs. 110. — Tamże do sprzedania Fotele
saffianem obite, 3 Dywany prawdziwe Perskie, Obrazy olejne i
tym podobne sprzęty. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej pod
Nr 538 na 2m piętrze od frontu, z rana do godz: 12ej.

OSOBA w średnim wieku, znająca się dostatecznie na gospo-
darstwie wiejskiem, życzy przyjąć obowiązek Gospodyni, lub do
Zarządu Domu przyzwoitego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy
Zielnej pod Nr 1408, u Właściciela domu.



Dnia 12 b. m. zginął **WYZEL** angielski, maści białej,
uszy ciemno-kasztanowate, na lewym hoku dwie wię-
ksze łaty, na prawym dwie mniejsze, i nad ogonem łat
3 mający. Rto go odda pod Nr 1666 b, do Właścicielki domu, otrzy-
ma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Niedorostek*. *Zona która o-
knem wyskoczyła.*

Cyklorama (w Sali Tow: Warsz: Dobroczynności) od w pół
do 5ej godz: po południu do 6ej. Cen y: pierwsze miejsce kop: 62½,
drugie kop: 32½.

Do handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 b,
nadejda jutrzejszą Pocztą, świeże **OSTRYGI**; jako też **MINOGI**
Hamburskie: — przytem w drugiej połowie Posta, dostać można co-
dziennie **STOKFISZU** na poręje.

Wafle Krakowskie! w każdym czasie, codziennie do-
stać można, sztuka po kop: 2½, jako też i na poręje ze śmietan-
ką po kop: 15, w Cukierni przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw do-
mu Rezlera. — *Kadecz.*



Dwa **ŚLONIE** samiec i sami-
ca, nadzwyczajnej piękności, uro-
dzone w Królestwie Tygrée w Afry-
ce, są codziennie do widzenia u ra-
na do wieczora na Nalewkach w bu-
dziej, wprost Ogrodu Krasińskich;
gdzie 3 razy dniem odbywać się be-
dzie ich karmienie i rozmaite sztuki
przedstawiać będą, rano o godz: 11,
po południu o 3ej i 5ej, przy oświe-
tleniu. Cena 1go miejsca 25 kop.; 2go kop: 15; 3go kop: 7½.

C. W. *Schmidt.*